POSTANOWIENIE Z DNIA 25 PAŹDZIERNIKA 2007 R.
I KZP 31/07

Artykuł 50 k.p.k. nie obejmuje swoją dyspozycją sytuacji, w której skumulowaniu ulega rola oskarżonego oraz organu dokonującego czynności procesowych za pokrzywdzonego niebędącego osobą fizyczną (art. 51 § 1 k.p.k.).

Przewodniczący: sędzia SN S. Zabłocki.
Sędziowie SN: P. Hofmański (sprawozdawca), D. Rysińska.
Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy w sprawie Leszka P i Heleny K., po rozpoznaniu przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 23 maja 2007 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy w sytuacji kiedy za pokrzywdzonego o jakim mowa w art. 49 § 2 k.p.k. działa osoba fizyczna wchodząca w skład organu reprezentującego tego pokrzywdzonego zgodnie z art. 51 § 1 k.p.k. która to osoba fizyczna jest równocześnie oskarżona w tej samej sprawie uaktualnia się zakaz o jakim mowa w art. 50 k.p.k.”

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały.

U Z A S A D N I E N I E

Zagadnienie prawne przedstawione zostało Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na tle następującej sytuacji procesowej.

Do Sądu Rejonowego w K. wpłynął akt oskarżenia przeciwko Helenie K. i Leszkowi P. o popełnione wspólnie i w porozumieniu przestępstwo polegające na nienależytym prowadzeniu spraw Spółdzielni B. i przez to wyrządzenie szkody w jej mieniu w wysokości 1 119 590 zł. Spółdzielnia B. – jako pokrzywdzona w sprawie – wystąpiła z powództwem cywilnym przeciwko Helenie K. o zapłatę wymienionej wyżej kwoty. Pozew podpisany został przez radcę prawnego, którego pełnomocnictwo podpisane zostało przez dwóch członków zarządu Spółdzielni, w tym przez jej prezesa Leszka P., występującego w sprawie w charakterze oskarżonego. Podjęta przez oskarżoną próba dopozwania Leszka P. zakończyła się niepowodzeniem, ponieważ Sąd Rejonowy oddalił jej wniosek w tej kwestii uznając, że Leszek P. nie może w tym samym procesie występować w charakterze pozwanego i osoby uprawnionej do reprezentowania powoda cywilnego.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2006 r. Sąd Rejonowy, skazując oboje oskarżonych za zarzucane im przestępstwa, pozostawił powództwo cywilne bez rozpoznania, powołując się na art. 415 § 3 k.p.k. i argumentując, że do powstania szkody przyczynił się także oskarżony Leszek P., który w procesie nie może występować jako oskarżony i pokrzywdzony jednocześnie.

Radca prawny reprezentujący Spółdzielnię B. zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o powództwie cywilnym podnosząc miedzy innymi, że nie zachodzi tożsamość pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, tym bowiem jest reprezentowana przez pełnomocnika Spółdzielnia, nie zaś Leszek P.

Rozpoznając apelację, Sąd Okręgowy w K. uznał za konieczne rozstrzygnięcie przytoczonego na wstępie zagadnienia prawnego i na podsta-

wie art. 441 § 1 k.p.k. przedstawił je Sądowi Najwyższemu. Uzasadniając swoje wątpliwości Sąd Okręgowy wskazał, że od rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia zależy dopuszczalność apelacji w sprawie; gdyby bowiem – jak wywodzi Sąd Okręgowy – zapadła uchwała zawierająca pozytywną odpowiedź na pytanie prawne, apelacja musiałaby być pozostawiona bez rozpoznania, albowiem upoważnienie dla radcy prawnego do reprezentowania powodowej Spółdzielni podpisał oskarżony Leszek P. Jako przepis wymagający zasadniczej wykładni ustawy Sąd Okręgowy wskazał art. 50 k.p.k., z którego *expressis verbis* wynika zakaz łączenia ról procesowych oskarżonego i pokrzywdzonego w jednym procesie. Dostrzega przy tym Sąd Okręgowy, że w sprawie nie występuje klasyczna tożsamość tych ról procesowych, albowiem pokrzywdzonym nie jest Leszek P., ale Spółdzielnia, której jest prezesem, niemniej *ratio* art. 50 k.p.k sprowadza się do tego, aby uniknąć wewnętrznej sprzeczności celów, dla jakich działają w sprawie oskarżony oraz powód cywilny. Zdaniem Sądu Okręgowego wątpliwość dotyczy tego, czy kumulacja ról procesowych wyłączona przez art. 50 k.p.k. występuje także wtedy, gdy w skład organu upoważnionego do reprezentowania pokrzywdzonego wchodzi osoba fizyczna będąca równocześnie oskarżonym w sprawie.

Przedstawiając swoje stanowisko procesowe prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o odmowę podjęcia uchwały uznając, że wyjaśnienie przedstawionego zagadnienia prawnego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Prokurator Prokuratury Krajowej wskazał, że w sprawie niniejszej nie jest problemem kumulacja ról procesowych pokrzywdzonego i oskarżonego, lecz kwestia skuteczności reprezentacji procesowej pokrzywdzonego, który nie jest osobą fizyczną. Tej kwestii nie dotyczy zaś art. 50 k.p.k., jednocześnie zaś w Kodeksie postępowania karnego, a w szczególności w jego Rozdziale 4 brak jest przepisów, które wykluczałyby kumulację ról procesowych oskarżonego oraz osoby wchodzącej w skład

organu uprawnionego do działania w charakterze pokrzywdzonego w rozumieniu art. 51 § 1 k.p.k. Ponadto, jak wskazano w piśmie procesowym prokuratora Prokuratury Krajowej, czynność procesową polegającą na wytoczeniu powództwa cywilnego podjął nie sam oskarżony, lecz radca prawny spółdzielni. Oskarżony zaś podpisał jedynie – wraz z drugim członkiem zarządu – pełnomocnictwo dla tegoż radcy do występowania w zastępstwie powoda cywilnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W sprawie brak jest przesłanek do rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego.

Przede wszystkim zwrócić trzeba uwagę na to, że nietrafny jest pogląd Sądu Okręgowego w K., iż od rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego zależy sama dopuszczalność apelacji. Ta, wniesiona została przez radcę prawnego upoważnionego do działania przez właściwy organ pokrzywdzonej Spółdzielni i ogranicza się do zawartego w wyroku rozstrzygnięcia w kwestii powództwa cywilnego. Ewentualny zakaz łączenia ról procesowych oskarżonego w sprawie i osoby uprawnionej do reprezentowania pokrzywdzonego, którego dopatruje się Sąd Okręgowy w K., dotyczy zaś prawidłowości przyjęcia powództwa cywilnego. Musiałoby być ono uznane za niedopuszczalne, jeśli trafna okazałaby się supozycja, że w świetle obowiązujących przepisów, zwłaszcza art. 50 k.p.k., pokrzywdzony w niniejszej sprawie nie może w procesie karnym korzystać ze swoich uprawnień.

Niezależnie od powyższego zauważyć trzeba, że sposób sformułowania pytania prawnego wskazuje na to, iż Sąd Okręgowy doszukuje się w art. 50 k.p.k. treści, których przepis ten w ogóle nie zawiera. Dotyczy on bowiem kumulacji ról procesowych pokrzywdzonego oraz oskarżonego w tej samej sprawie, podczas gdy pokrzywdzonym jest w sprawie niniejszej nie oskarżony Leszek P., ale Spółdzielnia B., której jest on prezesem i

członkiem zarządu. Uwarunkowanie powyższe dostrzega Sąd Okręgowy, niemniej akcentuje swoją niepewność co do tego, czy przepis art. 50 k.p.k. nie powinien być niejako w drodze analogii – z uwagi na swoje *ratio legis* – stosowany także w układzie procesowym występującym w niniejszej sprawie.

Tak zarysowana wątpliwość w sprawie w ogóle nie występuje. Gdyby bowiem nawet przyjąć, że art. 50 k.p.k. obejmuje swoją dyspozycją także sytuacje, w których skumulowaniu ulega rola oskarżonego oraz organu dokonującego czynności procesowych za pokrzywdzonego niebędącego osobą fizyczną (art. 51 § 1 k.p.k.), to sytuacja tego rodzaju w sprawie w ogóle nie zachodzi. Czynności procesowych związanych z dochodzeniem roszczeń cywilnych pokrzywdzonej Spółdzielni B. dokonywał bowiem w procesie nie jej prezes Leszek P., lecz radca prawny. To zaś, że upoważnienie dla radcy prawnego podpisane zostało, miedzy innymi, także przez oskarżonego Leszka P., nie może być równoznaczne z uznaniem, że dokonał on jakiejkolwiek czynność procesowej w rozumieniu art. 51 § 1 k.p.k.

Podkreślić trzeba w końcu, że stronami postępowania w niniejszej sprawie, w której – jak wskazano wyżej – przedmiot rozstrzygnięcia ograniczony został do kwestii powództwa cywilnego, jest jedynie pokrzywdzona Spółdzielnia oraz Helena K., przeciwko której wytoczone zostało powództwo adhezyjne.

W rezultacie zasadnym jest przyjęcie, że w rozpoznawanej sprawie nie zmaterializowała się w ogóle dyspozycja pytania prawnego przedstawionego Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 441 § 1 k.p.k., w związku z czym należało postanowić jak na wstępie.